

Przysięga DOJO !

Hitotsu, wareware wa, ...

....tak rozpoczynają się, w języku japońskim słowa przysięgi adeptów karate-do, które zawierają filozofię etykiety obowiązującą ćwiczących tą dyscyplinę Budo. W kulturze europejskiej, ukształtowanej na bazie chrześcijaństwa, bez komentarza, trudno je zrozumieć....

1. Będziemy ćwiczyć nasze serca i ciała dla osiągnięcia pewnego i niewzruszonego ducha.

Jedność serca ("miejsca" naszej nie materialnej osobowości - duszy) i ciała sprawia, że wpływając na siebie umożliwiają harmonijne współzycie i korzystanie z otoczenia, ożywianego wszechobecną siłą (duchem), dając nie tylko zdrowie fizyczne. A skoro zdrowie fizyczne odgrywa tak wielką rolę w tym co ogólnie nazywamy szczęściem, tym bardziej wypada nam zadbać o ciało. Tak często zapominamy o dostarczeniu naszemu organizmowi niezbędnej porcji zaprawy fizycznej, że nasze ciała odpowiadają na to zwolnieniem wszelkich reakcji, migrenami oraz ogólnym znużeniem. Zaczynamy patrzeć na siebie, zwracając uwagę jedynie na wady. Zamiast dostrzegać wspólną całość, widzimy wciąż tylko poszczególne swoje "defekty"... i człowiek zmierza ku temu, czym zaprzęta swoje myśli. Nie jest powiedziane, że spotka nas to, czego chcemy, natomiast to, czego się spodziewamy - na pewno. Ćwicząc nabywamy szacunku do swojego ciała i do otaczających nas ludzi. Dodatkowo wysportowane ciała umożliwiają nam lepiej cieszyć się radościami życia, przez co stajemy się ludźmi, których obecność wprowadza dobry nastrój, a tacy są zawsze mile widziani w każdym towarzystwie. Pamiętajmy Mens sana in corpore sano (z łac. "w zdrowym ciele zdrowy duch"). A pogodny duch góry potrafi przenieść i wtedy łatwo niemożliwe uczynić możliwym.

2. Będziemy dążyć do prawdziwego opanowania sztuki karate, aby kiedyś nasze ciało i zmysły stały się doskonałe.

Nie od nas zależy "przydział" talentów, naszym obowiązkiem jest przyjąć te, które otrzymaliśmy, i zrobić z nich możliwie najlepszy użytek. Za przykład niech posłuży los Yoshinika Yamamoto. Kiedy miał sześć miesięcy lekarze stwierdzili, że ma wodogłowie, i najprawdopodobniej będzie trwale upośledzony umysłowo. Ubytek słuchu, który pociągnął za sobą zahamowanie rozwoju mowy, iloraz inteligencji nie przekraczający 47 punktów (przeciętny około 100), wszystko to rokowało chłopcu niewesołą przyszłość. Jego nauczyciel Takashi Kawasaki zachęcił go do pracy nad sobą. Jego grafiki zajęły pierwsze miejsce w konkursie sztuk plastycznych w Nagoi. Obecnie jego prace zdobią mieszkania bogatych bankierów i właścicieli wielkich domów towarowych. Yoshinika Yamamoto musi prowadzić uregulowany tryb życia, prawie jak w koszarach, ale na swoje utrzymanie zarabia sam. Odpowiednio dobrana dyscyplina budo, ułatwia nam osiągnięcie doskonałości w tym do czego mamy predyspozycje. Hipokrates, już 500 lat przed Chrystusem, określił cztery grupy osobowości: sangwinik, choleryk, melancholik, flegmatyk. Obecnie Florence Littauer określenia osobowości wzbogaciła cechą charakterystyczną: towarzyski sangwinik - wszędzie umie znaleźć słuchaczy, łatwo nawiązuje znajomości, szybko jest lubiany, taka dusza towarzystwa; energiczny choleryk - intuicyjnie potrafi znaleźć najwłaściwsze rozwiązanie w trudnych sytuacjach, urodzony przywódca; perfekcyjny melancholik - nie rozpocznie pracy dopóki nie będzie przekonany, że robi to dobrze, ciągle planuje, dostrzeże każda

niedokładność, jest pedantem, pracoholik; spokojny flegmatyk - w zasadzie nie przejmuje się niczym, nikogo nie chce urazić, wspaniały rozjemca, dyplomata. W życiu jednak nie ma 100% jednej osobowości, jest mieszanka, charakterystyczna i niepowtarzalna dla danej jednostki, wyróżniająca ją od innych. Chrystus przypomniał o różnicy między ludźmi w przypowieściach o talentach, o bezżeństwie. Św. Paweł podkreślił, iż to jakim kto jest nie zależy od niego, ale na to kim będzie ma już wpływ. Ważne jest aby umieć siebie określić, jacy jesteśmy? Jakie mamy wady? Jakie zalety? I nie po to, aby się usprawiedliwiać, tylko po to, aby najjaskrawsze wady stępić, a skupić się na zaletach i wyłonić tę jedną, której blask przyćmi nasze wady.

3. Z głębokim zapalem będziemy starać się kultywować ducha samo wyrzeczenia.

W obecnym czasie, przy zalewie informacji typu "To jest super, naj... musisz to: mieć; obejrzeć, itp." tak naprawdę musimy nauczyć się, wybierać i bez żalu, z czegoś, rezygnować, aby spokojnie i szczęśliwie żyć. Ograniczmy swoje oczekiwania wobec innych. Nie oczekujmy od nich za wiele, wyższą poprzeczkę stawiamy sobie. Pamiętajmy, że jeżeli my mamy prawo o czymś zapomnieć, czegoś nie wiedzieć, to drugi człowiek również ma takie prawo. Mamy prawo prosić o wszystko, lecz musimy liczyć się z tym, że prośba nie musi być spełniona. Jeżeli robimy coś, za co nie żądaliśmy zapłaty, nie możemy być rozżaleni, że ktoś nam za to nie podziękował, lub nie jest wdzięczny. A tym bardziej jeżeli zrobiliśmy to dla osoby bliskiej. W miłości i przyjaźni nie da się kupczyć uczuciami, bo jeżeli kochamy to nie za coś, ale pomimo czegoś. Pamiętajmy aby umieć dostrzec i docenić to, co posiadamy, ... aby używać rzeczy i kochać ludzi, a nie na odwrót.

4. Będziemy przestrzegać zasad grzeczności, poszanowania starszych oraz powstrzymywać się od gwałtowności.

Te słowa są chyba zrozumiałe pod każdą szerokością geograficzną i nie wymagają komentarza. Nie mniej pamiętajmy, że poszanowanie dla starszych rozpoczyna się od poszanowania swoich rodziców, rodzeństwa, przyjaciół, znajomych, sąsiadów, zwierzchników, podwładnych,... i samego siebie (w rozwijaniu poczucia własnej wartości pomaga: afirmacja, wypunktowanie swoich umiejętności, wyciszenie negatywnego głosu wewnętrznego, nie zadreczanie się). Starajmy się traktować innych tak jak sami chcielibyśmy być traktowani (nie zrażając się czymś złym zachowaniem), a doczekamy się grona znajomych i przyjaciół, którzy chętnie nas będą widzieć w swoim towarzystwie.

5. Będziemy spoglądać w górę ku prawdziwej mądrości i sile porzucając inne pragnienia.

Co to znaczy spoglądać w górę? Ku jakiej mądrości? Jakiej sile? Patrząc na drugiego człowieka możemy dostrzec jego uśmiech, poczucie humoru, piękno, lub ubłocone, zniszczone buty. Bo to, na co chcemy zwracać uwagę zależy od nas samych. Życie składa się z piękna i brudu, niestety coraz więcej osób ukazuje nam brud i zgniliznę życia, mówiąc, że takie jest życie, a to jest nieprawda, bo życie TEŻ jest takie. Nie zapominajmy o tym drobnym wyrazie, bo bez niego nie dostrzeżemy nadziei w chwilach zwątpienia. W momencie dostrzeżenia nadziei często zaczynamy spoglądać w górę poza byt, przyjemności, dostrzegamy witalność, duchowość, ... i wtedy zaczyna pociągać nas prawdziwa mądrość i siła Stwórcy.

6. Będziemy wierni naszym ideałom i nigdy nie zapomnimy o cnocie pokory.

Pokora kojarzy się ze ślepym posłuszeństwem, ustępowaniem każdemu w każdej sytuacji, a przecież pokora to przede wszystkim brak buntu wobec kogoś kto posiada nasz autorytet, szacunek (np.: Stwórca, rodzic, nauczyciel, dziecko, ktoś znany i bliski) lub czegoś, co budzi w nas respekt (góry, ocean, huragan, ...). Pokora nie jest rezygnacją, zniechęceniem, w dążeniu do osiągnięcia swoich ideałów czy marzeń. Przykładem mogą być negocjacje japończyków, którzy zawsze się uśmiechają, kłaniają i pokornie (spokojnie) dążą do swoich celów. Zdążając do ideału musimy wyznaczać sobie jakieś progi (etapy) do osiągnięcia, aby zaliczając próg za progiem dochodzić do mistrzostwa. Takie progi zmuszają nas do pokory, która ochrania nas przed rezygnacją z wysiłku (po łatwych sukcesach na początku) i marnowaniem energii na sprawy nieistotne. Czy to w okresie zdobywania umiejętności czy też później, kiedy ją przekazujemy innym, pokory nigdy nie jest za wiele. Możliwe, że uczeń jest niezbyt bystry, a może nauczyciel, mimo ogromnej wiedzy, nie potrafi jej przekazać nowym pokoleniom ?

7. Przez całe nasze życie, poprzez dyscyplinę karate, dążyć będziemy do poznania prawdziwego znaczenia drogi, którą obraliśmy.

Drogi mogą być różne, lecz żadna droga nie jest wartością samą w sobie , na końcu drogi musi być coś do czego warto dążyć, inaczej jest ślepa na którą nie warto wchodzić.

8. Nie będziemy stosować i rozpowszechniać sztuki KARATE poza dojo.